

Stanisław Łach

WSP Słupsk

REAKCJA KOMUNISTÓW NA POWSTANIE POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

Powstanie Polskiego Stronnictwa Ludowego jako odrębnej i niezależnej siły politycznej wywołało ostre ataki ze strony władz komunistycznych. Komuniści z niepokojem śledzili rozpad popieranego przez siebie lubelskiego Stronnictwa Ludowego. Początkowo wyrażano sprzeciw wobec procesów zachodzących w ruchu ludowym i wzywano do przeciwdziałania partii (PPR, SL) wobec wzrostu sił „reakcji”¹.

Artur Starewicz na łamach „Trybuny Wolności” pisał: „Partia nasza nie wtrącając się w wewnętrzne sprawy SL, nie może się jednak biernie przyglądać zmianom zachodzącym w sojuszniczej partii. Rozbicie ruchu ludowego na grupki i koterie [...] zawsze było wodą na młyn reakcji”². Inny członek i ideolog PPR Roman Werfel w artykule zamieszczonym na tych samych łamach zapowiadał: „Nasza partia nie może pozostać biernym widzem wypadków rozgrywających się na terenie ruchu ludowego, musimy zrobić wszystko, co leży w naszych rękach, aby nie dopuścić do tego, by reakcja zyskała grunt w ruchu ludowym”³.

Już w lipcu 1945 r. komuniści, zaniepokojeni popularnością S. Mikołajczyka i stale wzrastającą pozycją SL „Roch” nad lubelskim SL, wskazywali na rzekome niebezpieczeństwo zbliżenia reakcji do prawicy ruchu ludowego (organizującego się PSL – przyp. S.Ł.). W. Gomułka na plenum lipcowym dowodził: „Mikołajczyk może nie odpowiadać niektórym warstwom reakcyjnym, ale to dla nich nie jest istotne. Dla nich istotnym jest uczynić z Mikołajczyka symbol wszystkich antydemokratycznych elementów (...). Przebieg zebrań w Krakowie, Poznaniu świadczy, że pod firmą Mikołajczyka potrafi reakcja zorganizować demonstracje wrogie dla rządu, demokracji i stosunków z ZSRR”⁴.